

KRYNICA

TYDNIOWAJA SIALANSKAJA HAZETA

Adres Redakcyi i Adm.: Wilnia, Zawalnaja 7.

Redakcyja adčyniena ad 9 h. ran. da 7 h. wieč.

„Krynica“ kaštuje: na hod 6 zł.; na miesiac 50 hr.

Asobny numar kaštuje 15 hr.

PAMIACI FRANCIŠKA SKARYNY

SŁAŪNAHA DOKTARA Z POŁACKA.



U Českaj Prazie drukawaŭ
Pradwiečnaj Wiedy knihu
naš Skaryna. I tajnicu padaŭ
Piśma światoha Prostatu Narodu.
Bačkaŭščyny Miłaj
Nastūnikam Jon byŭ;
Tak wiedaŭ jak pačać jaje uzhadawańnie.
Woś Bibliju usieńku pierakłaŭ
Jon mowaj miłazhučnaj:
Niachaj siarmiažny brat

čytaje, što kazaŭ
pradwiečnymi sławami
Sam z nieba Boh.
Nie „Knihu Śmierci“ Boh pisaŭ,
a — „Knihu Mudraści j Żyćcia“. —
Žyŭ toj Narod, što pračytaŭ jaje
zachopenaj dušoj.
Skarynu Boh paślaŭ,
kab żywa pierakłaŭ
i strawaj kab padaŭ
zamučanej dušy Narodu
Światoha Ducha Radaść.
Jon spoŭniŭ dzieła.
I sławaj zahrymieła Jaho Imieńnie
miż wučanych i prostych. —
— Woś let čatyrysta,
jak Knihi Skaryny
pabačyli suświet. Prajšli jak sonca
miż wiakoŭ, sahreušy dušy.
Ciapier...

Pašli nam daktaroŭ,
O Boža, słaŭnych:
chto-b Knihu nam Żyćcia
addaŭ —
dušam — zniamahšym ad čakańnia!

K. SWAJAK.

DWAJNOJE ŚWIATA BIEŁA- RUSKACHA NARODU.

(25. III. 1925.)

Ad 1918 h. Biełarusy dzień 25 sakawika świat-
kujuć jak dzień najbołšaha swajho ideału — wolnaści
i niezaležnaści ũ značeńni palityčnym.

1917 h. 17 na 18 śnieśnia ũ Miensku adbyŭsia
Ŭsiebiełaruski Žjezd u liku bołš tysiačy pradaŭnikoŭ
ad usich kutkoŭ Biełarusi i pryniaŭ pastanowy, ab-
wiaščajučyja Biełaruś, prynamsi ũ ahulnym značeńni,
niezaležnaj dziaŕžawaj. Dakončyć swajej pracy žjezdu
nia było sudžana, bo jaho razahnali maskoŭskija bal-
šawiki. Wypaŭniać pastanowy žjezdu i dalej ražwiwać
jaho dumki wypała na dolu Wykanaŭčaha Kamitetu
Žjezdu. Hety Kamitet krychu paźniej pierafarmawaŭsia
ũ Radu Biełaruskaj Respubliki i 25.III. 1918 h. Bieła-
ruś abwieściŭ Niezaležnaj i Wolnaj Res-
publikaj.

Woś-ža hety dzień žjaŭlajecca najwialikšym bieł-
aruskim światam, bo jon prypaminaje Biełaruskamu
Narodu ab jaho najwyšejšym ideale — ab Niezalež-
naści.

Sioleta da biełaruskaha Świata palityčnaha daŭ-
čajecca światu biełaruskaj kultury.

1525 h. wialiki biełaruski wučony dr. Fr. Skary-
na ũ Wilni nadrukawaŭ pieršuju biełaruskaju knižku
„Apostoł“. Heta wialikaje zdareńnie ũ kulturnym żyć-
ci Biełaruskaha Narodu, choć niawiedama ũ jaki dzień,
ale tak-ža było ũ sakawiku (marcy) miesiacy. Dyk
što da času słušna možna złučyć hetyja dwa wialiki-
ja fakty ũ adzin.

Ale nia tolki što da času, ale i što da ũnutran-
naha žmiestu ideał biełaruskaj palityki i ideał bieła-

ruskaj kultury susim ciasna, a nat' arhanična lučacca
miž saboj.

Rada Biełaruskaj Respubliki, składziena z naj-
bołš wydatnych, intelihiientnych i zasłužanych prad
biełaruskim narodom dziejačoŭ, 25 sakawika 1918 h.
abwieściła Biełaruś Wolnaj i Niezaležnaj, bo tolki ta-
koj, haworačy pa ludzku, moža być jana ščaśliwaj
i tolki takoj moža jana baranić siabie ad wiakowaj
kryŭdy, ad wiakowaha ździeku.

Ale, kab wolnaść i niezaležnaść zdabyć, a zda-
byŭšy ŭtrymać, treba być da hetaha adpawiedna pry-
hatawanym, ci praściej kažućy, treba, kab Narod Bieł-
aruski, jak taki, rozumieŭ heta i kab mieŭ swaju bieł-
aruskaju narodnuju kulturu.

400 z liškaj hadoŭ tamu nazad Fr. Skaryna
z Połacka, pierakładajućy Bibliju z mowy stara-sła-
wianskaj, užo dla šyrokich biełaruskich masaŭ niezra-
zumiełaj, na mowu żywaju biełaruskaju, mieŭ na ŭwa-
zie imienna biełaruskaju narodnuju kulturu, bo
rabiŭ heta, jak sam duža časta wyrażaŭsia, „dla
dobra ludu pospolitaho“.

Dy kožnamu jasna, što niama niezaležnaści
i wolnaści palityčnaj biez narodnaj kultury, a narod-
naj kultury ũ šyrokim značeńni hetaha słowa niama
biaz wolnaści i niezaležnaści palityčnaj.

Dyk słušna i lohična dwa biełaruskija ideały lu-
čacca ũ adzin i što da času i što da žmiestu, bo
jany sapraŭdy stanowią adzin sucelny na-
rodny biełaruski ideał, katory jość me-
taj, da jakoj biełaruski narod imknucca pawinien,
a tak-ža razam i maralnaj siłaj ũ zmahańni za hety-ž
ideał hetaha-ž Narodu.

Ł. Mamonič.



AD. STANKIEWIČ.

DOKTOR FRANCISIAK SKARYNA — PIERŠY DRUKAR BIEŁARUSKI.

(1525 — 1925).

(Praciah, hl. „Kryn.“ Nr. 11).

V. Skarynaŭskija druk i Prazie i ich asabliwaści.

U Prazie, jak my užo hawaryli wyšej, Fr. Ska-
ryna zaniaŭsia drukawańniem biełaruskich knižak.
U časie miž 1517 — 1519 h. i była tut nadrukawana
„Biblija ruska wyłożena doktorom Franciskom
Skorinoju iz sławnaho hrada Połocka, Bohu ko
čti i ludziem pospolitym k dobromu poučeniju“.
Pad hetkim zahaŭkam Biblii wiedamy 22 knihi Sta-
roha Zakonu.

Woś hetyja knihi: 1) Kniha Iowa, 2) Pritči Sołomonowy, 3) Kniha Priemudrosti Jisusa, Syna Sirachowa, 4) Kniha Ekkleziasta, 5) Kniha Piesni Piesniej Sołomonowych, 6) Kniha Priemudrosti Sołomon-

wy, 7—10) Knihy Carstw, 11) Kniha Jisusa Nawina, 12) Kniha Iudif, 13) Kniha Bytije, 14) Kniha Ischod, 15) Kniha Lewit, 16) Kniha Čisł, 17) Kniha Wtorozakonije, 18) Kniha Ruf, 19) Kniha Sudiej Izrailewych, 20) Kniha Esfir, 21) Kniha Płač Jieriemija, 22) Kniha Proroka Daniila.

U wydawiecka-literaturnaj pracy ũ Prazie Skary-
na karystaŭsia rukapisnymi knihami krajowymi, dru-
kami Fijola, drukawanaj Biblijaj českaj z 1506 h.
i Biblijaj łacinskaj, a tak-ža užo značna raźwiŭšymi-
sia drukami niemieckimi. Ŭsie hetyja rukapisy i dru-
ki byli z roznych bakoŭ patrebnj Skarynie.

Krajowyja rukapisnyja biblejskija knihi byli pa-
trebnj Skarynie padwojna. Jany dali asnowu dla pie-
rawodu na biełaruskaju mowu, a tak-ža pasłużyli ra-
zam i pakazykam tych miežaŭ u karystańni čużymi
drukami, za jakija iści nielha, kab nie adarwacca ad
rodnaha hruntu.

Iz stara-slawianskich biblejskich knih u Skaryny
pad rukoj byli badaj usie, za wyniatkam knihi „Pre-
mudrość Sołomona“, „Iudif“, „Esfir“ i „Pieśni Pie-
sniej“. Z tekstu hetych Skarynaŭskich knih widać
najbołšaja zaležnaść ad Biblii Českaj.

Krajowyja rukapisy, a tak-ža i druk i Fijola dali

JASČE AB KONKORDACIE.

Konkordat abo dahawor pamiž Papiežam i Polščaj, padpisany 10 lutaha hetaha hodu, šmat dla kaho byŭ niespadzieŭkaj. Nichto nie spadziawaŭsia, što Papiež i Polšča hetak skoro dahaworacca. Kali-ž dahawarylisia i padpisali, to ŭsich dziwam praniało, jak heta Papiež moh pajsci na takija wialikija ŭstupki pierad Polščaj!

Nie biaromsia sudzić dy hadać, ci hety konkordat Sojm paćwierdzić, ci adkinie — my tut ličymsia tolki z faktam padpisańnia takoha, a nia inšaha konkordatu.

Dyk wot hety konkordat pierad usim škirawany prociŭ narodnych mienšašciaŭ u Polšcy, a znača i prociŭ nas biełarusaŭ. My ŭžo adznačali nia raz, što hety konkordat jość niačuwanaj kryŭdaj dla biełarusaŭ ŭsih nacyjanalnych mienšašciaŭ. Konkordat zabaraniaje ŭżywać biełaruskaj mowy biaz zhody polskich biskupaŭ! Konkordat pazwalaje vyhaniać ksiandzoŭ biełarusaŭ z parachwijaŭ i daje prawa polskamu ŭradu ŭmiešwacca ŭ naznačeńni ksiandzoŭ na parachwii i kali jamu jaki ksiondz nie padabajecca, to moža jaho adkinuć. Słowam hety konkordat uniasie wialikija źmieny ŭ dasiulańniaje kaścielnaje žyćcio ŭ Polšcy.

Razważajućy ŭsio heta, mimawoli ciśniec- ca ŭ haławu dumka, čamu Papiež padpisaŭ hety konkordat?

Pryčyn tut jość mnoha. Treba wiedać, što Watykan (hetak zawiecca jak-by ŭrad

Papieža), choča mieć aporu na ŭschodzie Eŭropy. U centry Watykan maje aporu ŭ Aŭstryi i Niamieččynie (Bawaryja), ale dla Watykanu hetaha mała — jon idzie dalej. Dla watykańskaje palityki treba było zdabyć aporu pasiarod sławianaŭ. Čechi nia peŭnyja — tyja adkidajucca ad katalickaha kaścioła — dyk astałasja Polšč. Polskija palityki dali kaściołu materjalnyja i inšyja warunki dawoli dobryja, nawat lepšyja čym pa druhich krajoch. U hetych sprawach polskija palityki pajšli na ŭstupki pierad Watykanam. Watykan-ža z swajho boku tak-sama pajšoŭ na ŭstupki, pazwoliŭ polskamu ŭradu ŭmiešwacca ŭ kaścielnaje žyćcio — i takim paradkam byŭ padpisany taki kryŭdny dla biełarusaŭ i druhich narodnych mienšašciaŭ u Polšcy konkordat.

Jakža-ž budziem hladzieć na heta my biełarusy?

Wiedama, z założanymi rukami sia- dzieć nia budziem, nia budziem tak-sama ŭ rozpačy klaści swajej doli, ale woźmiemsia za rabotu. Pieršym našym abawiazkam budzie pakazać našuju siłu i arhanizawanaść. Treba wiedać, što konkordat — heta zhoda dźwioch palityčnych sił: polskaj i watykańskaj. A palityka pryznae tolki siłu (nawat u Watykanie), dzie niama siły tam niama i palityki. Dyk wot biełaruskaje hramadźianstwa pawinna wiedać, što siła i arhanizawanaść u Papy Rymskaha tak-sama štości zna- čać (moža bolejš, čym praŭda i sprawiadli- waść!) — i kali my wyjawim našuju siłu, to

Skarynie ŭzory da litarau jaho drukarni ŭ Prazie. Treba wiedać, što naahŭ pieršadruki duža ciasna žwiazany z papiaredziŭšymi ich rukapisami što da litarau. Uzoram dzieła wyrazki litarau zaŭsiody služyli litary ŭ rukapisach. Jakimi litarami dzie pisali, takoj-ža formy rabili litary da drukawańnia, katoryja časta da taho bywali padobnyja da rukapisnych, što na pieršy pahlad ich možna pryniać za rukapisnyja. Tak było z litarami pieršadrukaŭ łacinskich, niamieckich, francuskich i, rozumiejacca, sławianskich, z pasiarod jakich wialikim padabienstwam da rukapisaŭ admia- čajucca pradusim knihi niemca Fijola.

Dyk niešta padobnae treba adznačyć i ab lita- rach Skaryny. Praŭda, skarynaŭskija litary pradstaŭ- lajuć źjawišča składenaje, jak pa raźmiery, tak i pa formie: jany nie z adnaho jakoha ŭzoru, ale ŭsio-ž litary Skaryny nosiać na sabie wyrazna śled litarau rukapisnych biełaruskich aktaŭ XVI st., z tej tolki roźnicaj, što kudy ad ich prawilniejšyja, majuć inšy raźmier, a tak-ža nikatoryja litary i ich upryhožańni majuć niamala padabienstwa da českich i niamieckich.

Aprača hetaha, rukapisnyja krajowyja knihi dali Skarynie prawapis, kiryłaŭskuju numaracyju i zastaŭki. Nia minuŭ Skaryna i dukaŭ Fijola, kab nie

skarystać z ich. Niekatoryja padabienstwy miž duka- mi Skaryny i Fijola świedčać ab hetym.

U wydańniach Fijola spatykajacca sprobą numara- cyi na listoch, a Skaryna hetu sprobę pryniaŭ za asnowu i ŭžo ŭ jaho knihach spatykajem usie listy numarawanyja kiryłaŭskimi litarami. Raźmier litarau ahułam, a asabliwa niekatorych litarau wialikich, u Skaryny toj-ža, što i ŭ Fijola.

Zusich stara-sławianskich wydańniaŭ tolki ŭ Fijola i Skaryny ŭ kancy koźnaha addziełu i asobnaha za- hałoŭku znachodziacca dwa punkty z ryskaj: (—)

Wydańni Skaryny štukaj drukarskaj pierawyšajuć usie papiarednija stara-sławianskija duki, a tak-ža žjaŭlajucca lepšymi ad niamieckich i wenecyjańskich pačatku XVI st.

Z Biblii českiej Skaryna braŭ prykład, jak moż- na wyrażacca ahułam żywoj mowaj, a dzieła hetaha niamala jon braŭ z jaje českich sloŭ, wyrażeńniaŭ, a nawat i celych zwarotaŭ.

Biblija łacinskaja (wulgata) i niamieckaja služyli Skarynie badaj wyklučna prykładam drukarskaj štuki.

Raźmier usich pražskich knih Skaryny niewialiki: u 4^o (u čaćwiertku). Dyk i sam jon ich zawie „ma- ŭtymi knižycami“.

žycio projdzie pa konkordacie i jon astaniecca tolki jak šwiedak niesprawiaľliwašci i kryuďy.

My pawinny wieďać, što adna reć rym-ska-katalickaja wiera, a druhaja reć — rym-skaja palityka. Z katalickaj wieraj zmahacca nia budziem, ale z rym-skaj palitykaj, idučaj da taho, kab nas bieľarusau addać na zjadańnie endecyi — my zašiody pawinny i budziem zmahacca.

Čytajućy konkordat možna lohka dašle-dzić, što tam ad pačatku da kanca jošć imk-nieńnie polskaha ũradu, kab prydušyć swaje narodnyja mienšašci. Dyk hety konkordat jašće raz pierad usim šwiatam šćwiardžaje, što sprawa narodnych mienšašciau u Polšcy — reć wielmi paważnaja, što da zmahańnia z imi ũciahnuty ũsie siľy polskaha ũradu, pa-čynajućy ad prostaha palicyjanta i kančajućy ministram. Dy nia tolki ũsie siľy polskaha ũradu, ale i ũsie siľy polskich biskupaŭ i sa-moha Papy Rym-skaha!

Woš što znaćyć narodnyja mienšašci! Na wajnu z imi paklikali najboľšy maralny aŭto-rytet! Ale ci heta wyjdzie na dobraje dla Pa-pieža i dla watykańskaj palityki—my sumli-wajemsia. Skažam bolejš, što narodnyja mien-šašci buduć hladzieć na watykańskuju pality-ku, jak na swajho woraha.

Pry ũsim hetym treba skazać jasna, što konkordat kľadzie wialikuju zaharodu i rubiež dla pašyreńnia Katalickaha kašcioľa ũ Polšcy i dalej na ũschod. I choć watykańskaja hazeta „Osservatore Romano“ ciešyć sama siabie, što konkordat maje wialikaje značeńnie dla pašyreńnia Katalickaha kašcioľa na ũschodzie,

to my musim adznaćyć, što heta paciecha sašsim nie na miejsy. Možna skažać napeŭ-na, što hety konkordat spyniaje na doŭhija hady dziejnašć Katalickaha kašcioľa ũ Bieľa-rusi, Ukrainie i dalej na ũschod — u samaj Rasiei.

Treba wieďać, što tolki tady moža pašy-rycca jakaja-kolećy ideja, kali jaje pašyrajuć ludzi biaz nijakich pabočnych metaŭ i pali-tyčnych wyrachawańniau. Tym-časam pawodle konkordatu majuć pracawać na ũschodzie Polšcy jak-raz tyja, katoryja hety ũschod chacieli-b mocna ũziać u swaje ruki i žnišćyć tam tuju nacyjanalnuju kulturu, jakuju ũžo sabie stwaryli bieľarusy i ũkraińcy. To ci-ž takaja rabota moža nawiarnuć ludziej da Ka-talickaha kašcioľa? My jašće raz adkažam, što nie.

Ciapier Rym i Polšča padali ruki, kab žnišćyć narody bieľaruski i ũkraiński. Štoš padobnaje my widzieli 600 let tamu z łaťy-šami. Tady tak-sama niemcy i Rym padali sabie ruki, kab žnišćyć łaťyski narod. I što-ž? Wiaki prajšli. Tyja niamieckija biskupy i ksian-dzy, katoryja pryjaždžali da łaťyšoŭ, kab ich nawaraćwać na „niamieckuju“ wieru ũžo daŭ-no pahnili, praklatyja łaťyskim narodam, a ła-ťyšy majuć ciapier swaju dziaržawu—i swaj-ho biskupa i Arcybiskupa.

Dyk siľa narodu ũsio pieramoža!

Spadziajomsia, što i Bieľaruski Narod pieramoža ũsie pieraskody, staŭlanyja jamu polskaj i watykańskaj palitykaj i tak-sama pryjdzie čas, što zdabudzie dla siabie nalež-nyja prawy.

S. K—i.

Papieža ũ wydańniach Skaryny majeć wadzian-ja znaki, jak napr.: byčačaja haľawa, kryž čatyroch-kaniečny i inš. Hetkija znaki spatykajucca ũ niekato-rych niamieckich wydańniach z 1481 — 1523 h.

Pieršy zahaľoŭny list kožnaj knižki Skaryny abaznačany kiryľaušskaj litaraj „az“, prybrany hrawiu-raj, pad jakoj žmiašćajecca zahaľowak knihi z paka-zańniem na pierakład knihi Skarynaj z Poľacka. ũsio heta nadrukawana zahaľoŭnymi litarami i choraša ũbrana.

Jošć tak-ža ũ pražskich wydańniach Skaryny mnoha zastawak. Rod svoj jany wiaduć ad sľawian-skich rukapisnych i drukawanych wydańniau. Zastaŭki Skaryny byli wialikija, z čaľawiečymi figurami i z her-bam Skaryny, pradstaŭlajućym sonca, prykrytaje mie-siacam u siaredzinie, i zastaŭki maľyja, jak liniejki z bieľymi rysunkami na čornym fonie z krasak i lišcia.

Nakaniec uspomnim ab najboľš cikawaj asabli-wašci pražskich wydańniau Skaryny — ab hrawiu-rach, pradstaŭlajućych roznyja biblejskija sceny. Z stara-sľawianskich knih tolki „Oktoich“ Fijola ma-je adnu hrawiuru Ukryžawańnia. I sam zwyčaj i-rabota ũziaty ad niemcaŭ. Metu hetych hrawiur pajašniaje sam Skaryna hetak: „Kto-by kak mieži prostymi

ludmi bratii mojej chotieľ jasnieje razumieti ja-kowym obyčajem byľ chram oudieľan Kiwot, Stoľ, Trebnik i Rizy žriečeskije, toje wsie wymalewa-noje niže znajdieć“. (Ischod, 4 b).

A ũ druhim miejsy Skaryna ab hetym tak ka-ža: „Poľožiľ jesmi wsich kniľhach obrazci chramu Hospodnia i sosudow Jeho, i domu Cariewa... A to dla toho, aby bratij moja Ruš ludi pospoli-tyje čtući, mohli lepiej razumieti“. (Carstw, 119 b).

Pieršaj knižkaj, wydanaj u Prazie Skarynoj, byľ „Psaľtyr“ 1517 h. U pradmowie da „Psaľtyra“ Skaryna prad usim abjašniaje metu wddańnia hetaj knihi, ka-žućy: „dietiem maľym počatok wsiakoje dobroje nauki“. A ũ pradmowie da ũsiaje Biblii Skaryna ab Psaľtyry hetak hawora: „chošćešili umieti Hramatiku ili porusky howoriačy Hramotu ježe dobrze česti imowiti ućić, znajdieš Wzupoľnoje Biblii Psaľtyru čti jeje“. Z hetaha bačym, što Skaryna svoj Psaľtyr praznačaje, jak padručnik, dla wućeńnia hramaty. He-tak pastupajućy, chacieu Skaryna dahadzić imienna swajmu Bieľaruskamu narodu, jakomu Psaľtyr byľ pieršaj knižkaj i dzieła wućeńnia hramaty, dzieła malitwaŭ ũ roznym časie i dzieła duchoŭnaha piajańnia i čytańnia. Ni adna z knižak sw. Pisańnia nia była

My żywiom dla sonca, my żywiom dla śmiechu,
 a nie dla pakuty, nie dla horkich słoz!
 Braćcia! My żywiom dla śmiechu,
 nas wučyŭ śmijacca na ziamli Chrystos!
 My radziliś tolki, kab pabačyć sonca,
 kab pjanieć ad pachu kwietak i trawy...
 Braćcia! My radziliś dla žyćcia, dla sonca
 kab ŭzdymać u nieba postać haławy. —
 Žyć tak wielmi prosta: Tolki wiedać treba,
 što samomu prostym nieabchodna stać;
 Być zusim spakojnym za kawałak chleba,
 ŭsio spakojna bačyć, ŭsio błaħasłaŭlać...
 I tady nam sonca začaruje pole, —
 abaŭjuć pramieŭni łaskaju paciechi,
 Budzie naša świaťa, świaťa našaj woli.
 Bracia! My żywiom dla sonca, my żywiom
 dla śmiechu.

W. Sumny.

Praha, 1925 h.

Naša Redakcyja atrymała krychu wiestak ab biełaruskim maładym pieśniaru, jaki padpisywaŭ swaje wieršy pseŭdonimam M. Aroł. Praŭdziwaje imia i proźwišča Aroł — Ściapan Pietelski. Drukawaŭ jon swaje wieršy jašče prad wajnoj u biełaruskaj „Našaj Niwie“. Rodam Aroł z m. Haradka-Biełastockaha, skončyŭ carkoŭnuju wučycielskuju školu ŭ m. Jałauka, Wołkawyskaha paw. u 1909 h., dzie i byŭ wučycielem u narodnaj škole. Pamior, jak kažuć jaho rodnyja, ŭ 1917, ci 1918 h. na Ukrainie z tyfusu, majućy 28 h. ad rodu.

ŭ takoj pašanie i tak pašyrana siarod Biełaruskaha narodu, jak Psalťyr. Dyk dzieła hetaha Skaryna nasampierad wydaŭ hetu knižku, a wydaŭ jaje ŭ mowie stara-sławianskaj: „nie rušajućy samoje psalťyri niwčemže“. Nie narušajućy ni ŭ čym, widać, dzieła taho, kab nie adstrašyć masaŭ roznymi nawinami ad pieršaj drukawanaj knižki.

Adnak, Fr. Skaryna, jak my dobra ŭžo jaho wiedajem, nia byŭ zwyčajnym wydaŭcom knih, ale byŭ zachoplenny idejaj dać Biełaruskamu narodu Bibliju ŭ jaho biełaruskaj mowie. Dyk i ŭ Psalťyry, choć u asnowu pakładzienny tekst stara-sławianski, ŭsio-ž Skaryna ŭwioŭ sa swajej ahulnaj idei, heta jość: słowy biełaruskija, zamianiajućyja niezrozumiełyja dla šyrokich masaŭ słowy stara-sławianskija.

Woś što Fr. Skaryna kaža ŭ druhoj čaści swajho pradštołija da Psalťyry: „połožił jesmi nabocieh niekatoryja słowa dla ludiej prostych ruskim jazkom, što katoroje słowo znamienujeć“.

Dla przykładu woś niekatoryja biełaruskija słowy, ŭstaŭlenyja Skarynaj u Psalťyr na miejsca stara-sławianskich i hreckich:

wćinił, ućnił	(zamiest	stworil)
wsiehda	„	wynou,

DA NAS PIŠUĆ.

JAK MY DABIWAJEMSIA RODNAJ ŠKOŁY.

w. Piradoły, Dzišnienskaha paw. Prašu ciabie daražeńkaja „Krynička“ raźniasi na swaich srebrnych strujkach naša hora, našy biazwychadnyja toŭpańnie i biehaninu na adnym miejscy. Jak tolki pryjšła wo sień i sialanie dawiedalisia, što možna adčynić swaju rodnuju školu, sialanie našyja zawarušylisia, sabrali schod, vybrali paŭnamocnika Kaściuka Łabuńku, zrabili pryhawar na adkryćie školy, na jakim padpalisia bački 43 dziaciej; hramadzki sołtys Arłou padpisy zawieruŭ; wojt hm. Plissa Hryharowič podpis sołtysa zašwiedčyŭ, — ŭsio jšlo jak pa maśle, my ŭžo ŭsie radawalisia. Padali pryhawar Inspektaru ŭ Hłybokim. Jon wietliwa pryniaŭ i kazaŭ, što adkaz pryjdzie da wioski. Čekali dwa miesiacy. Nam Školn. Rada ŭ Wilni i wučyciela wyznačyła niejkaha Astopčyka. Dziakawać Bohu ŭsio jość, adnahó tolki nia ma — heta dazwołu. Tak dačakalisia my Kalad, cho-dziaćy da Inspektara, dy pišaćy listy ŭ Školn. Radu. Až narešcie atrymliwajem. Wy dumajecie, bratočki, što dazwoł? Nie — instrukcyju na adčynieńnie prywatnaj školy. My iznoŭ zawarušylisia, prywiazli wučyciela, (jon ad nas niedaloka — 50 wiorst). Zhadzili jaho pa 4 zloty ad wučnia i našy charčy, naniiali chatu, ŭsio zrabili jak patrebna. 15 studzienia adasłali zakazn. listom u Školnuju Radu ŭ Wilniu. ŭsio prapała. Až niejak wučyciel uwidzieŭ raz paśla Miatłu, dy pytaje, a toj kaža: „Wam ŭžo daŭno ŭsio wysłana“. Praŭda, cierz tydzień prysłali, ale nie dazwoł, a kab tolki arhanizawać školu, što ŭ nas ŭžo było зробlena 14 studzienia. Wučyciel pryjšoŭ piechatoj da nas i prynios 15 knih, ale razačarawaŭšysia, što nam nia wysłali dazwołu na školu, iznoŭ pajšoŭ biadak damoŭ. A ciapier my nia wiedajem, što dalej budzie z našaj sprawaj.

Piradolski Niadbajła.

izorwati	„	iziati,
narody	„	jazycy,
woulicach	„	stohnach,
počto	„	wskuju,
s'zadu	„	wspiać,
chulenije	„	haždienije
dobro sotwori dobrim	„	oubłazi błaħym i inš.

Znača ŭ asnowu Psalťyry Skaryna pałażyŭ tekst stara-sławianski, pryarnawaŭšy jaho hetak da razumieńnia „prostych ludziej“. A pryarnawaŭ jon tekst stara-sławianski nia toj, dzie niazwyčajna mnoha sloŭ niezrozumiełych, jak sławianskich, tak i hreckich, ale tekst ŭžo zbiełaruščany z XV—XVI st.

Astajecca ciapier nam pryhledzicca choć krychu bliżej da Skarynaŭskaj Biblii, złožanaj, jak wiedajem, z 22 knih Staroha Zakonu.

Fr. Skaryna na pačatku koźnaj knižki źmiaščaŭ swaje ŭłasnyja pradštołi i niekatoryja časam inšyja dadatki. Hetyja pradštołi i dadatki pakazujuć nam Skarynu nia tolki jak wydaŭca i pierakładčyka, ale tak-ža i swajho rodu literata.

Hetyja pradštołi, „Prjedostłowie“, abo časam „Priedmołwa“, Fr. Skaryna źmiaščaŭ prad koźnaj knižkaj. U pradmowach hetych haworycca ab źmieście

NIAMA DURNIAŨ.

Niestaniški, Świacianskaha paw. I ũ nas ludzi nia dremiać — pačynajuć kratacca kala rodnaj sprawy. Tolki biada, što pany dy ksiandzy miašajuć dy putajuć.

Daŭniej jak našyja biełarusy siadzieli spakojna, to i jany siadzieli cicha, a ciapier, jak pačala da nas dachodzić „Krynica“, to i našyja „palaki“ zawarušyli sia i tak-sama razdajuć hazety. Ale jakija hazety jany razdajuć? Najbolej „Głos Wileński“. My spačatku dumali, što heta hazetka ništo sabie, bo praŭdu kažućy, tam narysawany dwa kaścioły i Matka Boska, ale pawoli raskumiakali, što tut niešta niadobraje, bo nie našaha brata jana baronić, ale panoŭ, a biełarusau u bałota tapče. Ehe, dumajem sabie — dyk wot z jakimi chitrykami pany da nas stali padjażdżać, użo na kaściołach dy na Matcy Boskaj pačali spekulawać, narysawali na swajej panskaj hazecie światyja rećy i dajuć našamu ciomnamu čaławieku, kab čytaŭ! Nie panočki, użo raz nas ašukaŭ Witas kali pry hałasawaŭni parażwiešwaŭ aŭiški z Matkaj Boskaj dy z litanijaj, šmat kaho tady zduryŭ, ale ciapier nia toje! Użo nas trudna ũziać na takija štuki. Kab wy ciapier niawiedama što rysawali na wašych hazetach, to użo nas nie ašukajecie, bo i my ciapier wiedajem, dzie praŭda, a dzie niapraŭda.

Tolki serca balić, što našyja ksiandzy nia lubiać biełarusau, a paddzierżywajuć panoŭ i ichniuju palityku. Ksiandzočki, ci nie para użo apomnicca?

Za ũtrašni.

SPRAWA JDZIE, ALE PAMAHAĆ TREBA.

Baranawičy. Chaj rodnaja „Krynica“ ũsiudy pływie j zdarowaju dumkaju ciomnyja hałowy poić. Pytaŭ ja siaho-taho, jak padabajecca „Krynica“ — ũsie naciešycca nia mohuć. A użo „Hutarki Staroha Dzieda“ tak upadabali, što dačakacca ich nia mohuć. To-ż użo tałkowy, to hałouka! Kab jaje Boh acaliŭ na hadkoŭ sto takuju!

Jak-by dobra było, kab jon jak-najčaściej i najbołš z nami hutaryŭ.

Što datyčycca deklaracyjaŭ ab školach, dyk u nas nia inačaj, jak treba sumyśla prysłać ludziej z centru, dy dać piaro ũ palcy, dy ũziać za ruku i tady skazać — padpiswajsia, bo samym ludcam zrabieć heta ciazka.

My tut, što možam-robim. Chaj pasły našy nia śpiać!

Rabota pawinna iści nia tolki tak-sabie, zdalok, ale treba ũwajści ũ kożnuju chatu, dy ũsio rastalkawaci kożnamu.

Što rabić pa miastoch, dzie niby-to „inteligencja“ miaščanskaja, katoraja za polskaściu ũhanajajecca? Jak tut dzieła pačać?

U nas, u Baranawičach, dyk takaja Galileja razgalileiłasja ũ školach, što nat' žydy pišuć, što „mowa ojczysta ich polska“. Dyk usialak bywaje i z biełarusami. Tymčasam astawajcieszia zdarowy i ščaśliwy.

Baranawiec.

KSIONDZ PROCIŨ NARODU.

Subotniki, Wałožynskaha paw. Naša parachwija i hmına adnalita katalickaja i biełaruskaja, za wyniatkam žmieŭki polskaj šlachty i panoŭ abšarnikaŭ. Na žal nia majem dobraha katalickaha ksiandza, katory-by pawioŭ swaich parachwijan tak, jak wučyć Ewanhelija Chrystusowaja. Ciapierašni naš probašć Ks. F. Żebroŭski aproć nawuki Chrystusowaj uznaje i nawuku niejkej arhanizacyi polskich endekaŭ i prapawieduje hetu endeckuju nawuku blizu bołš čym Światuju Nawuku Chrystusowu. Našyja parachwianie, aproć panoŭ abšarnikaŭ i aptekara, nawuki endekaj nia pryznajuć, dyk z hetaj pryčyny i wiadziecca ũ nas użo niekalki hadoŭ baračba parachwijan z probaščam ks. F. Żebroŭskim.

Dziakujućy hetaj niby-to niawinnaj baračbie mnohim traščeli i traščać łaby; zmahalniki prociŭ hetaj endekaj nawuki, našyja tutejšyja baračbity, ščyryja patryjoty biełaruskaha sialanstwa, Michał Soroko, Jazep Jakoć i Janka Paźniak byli zapiranyja ũ turmu, prašledawany i ciapier prašledujucca roznymi sposabami: Michał Soroko roznymi chitrykami endec-

kniški ũ ahulnych słowach, ab padziele tekstu knihi i ab značeŭni jaje dla ludziej. Nia budziem pieralićać tut usich uspomnienych Skarynaŭskich pradmowaŭ; dla przykładu žmiaščajem tut častku pradmowy da pieršaj knihi „Iowa“, ab značeŭni i karyści katoraj woś što kaža Skaryna: „**Wsiakomu čelowieku potreba česti ponieże jest ziercało žycija našeho, lekarstwo dušewnoje, potiecha wsiem smutnym, nabołei tym oniże suć w biedach i wniemoščach położeny. Protoż ja Fracišek Skorinin syn Społocka Wlekarских naukach Doktor, znajućy sieje iże jeść naiwyššaja mudrość Razmyšlenije smierci ipoznaniye samoho siebie iwspominaniye napriiduščije rieči. Kazał jesmi tisuti**“ i h. d.

Padobnyja pradmowy Skaryna žmiaščau na pačatku pieršych šaščioch knih, ničoŭha, adnak nie haworaćy ab Biblii ũčełaści i nie zwaračajućy ũwahi na ũzajemnyja adnosiny miż saboj paasobnych kniżak.

I tolki, wydajućy 4 knihi „Carstw“, Skaryna pieršy raz zakranuŭ žmieŭt ahulny ũsiej Biblii, dziełaćy jaje na 4 čaści: „**Knihi iże pišuć nauku i sudy bożija**“ (legales), „**iże pišuć dzieła bywšaja i letopisanija**“ (historiales), „**omudrosti orazumie ponauce**“ (sapienciales), „**proročestwa**“ (prophetales).

Taki padzieł Skaryna začarpnuŭ z pradmowy św. Hieronima da tych-ža knih Carstwaŭ.

Aprača hetaj wialikaj ahulnaj pradmowy da knihi „Carstw“, Skaryna žmiaščaje jašče karotkija pradmowy da kożnaj knihi, apiswajućy karotka žmieŭt kożnaj z ich.

Dalej, pačynajućy z knihi Jisusa Nawina i da kanca, Skaryna žmiaščaje takija-ż pradmowy, z tej tolki rożnicaj, što ũwodzić u ich nowy sposab wyjašnieŭnia niekatorych apisafniaŭ Staroha Zakonu. Hety nowy sposab, jak ab im sam Skaryna kaža: „**duchownoje razumiejuci**“, asnowywajajecca na parallelach, heta znača, što sceny (niekatoryja apawiadaŭni) Staroha Zakonu razumiejucca, jak fihury, jak peŭnaje padabienstwa da apawiadaŭniaŭ z Nowaha Zakonu, asabliwa ũ adnosinach da asoby Chrysta.

Usie pražskija knihi abaznačany hodam, kali jany wyjšli.

Aprača pradmowaŭ, u Skarynaŭskich wydaŭniach u Prazie znachodziacca jašče niekatoryja inšyja dadatki. Da liku takich dadatkaŭ, duża ważnych u značeŭni literaturna-histaryčnym, naležać wieršy Skaryny. Woś, adzin z ich z „Knihi Esfir“:

kaj nawuki nie dapuskajecca ni da jakich hramadzkich spraŭ, da jakich wielmi zdolny i patrebny; Janka Paźniak roznymi represijami zmušany pakinuć swaju rodnuju wiosku i wyjechać ad nas, a ciapier niby-to na zakančeńnie ahidnaj endeckaj pracy, ŭsunuli z wojtaŭstwa Jazepa Jakojcia, katoraha paŭtara hoda tamu nazad našym sialanam aŭ za trecim razam udaŭsia prawiaŭci na wojta Subotnickaje hminy (bo ŭsio nie začwiardžała Starostwa). A čamu tak trudna sialanam było jaho prawiaŭci na wojta i čamu ciapier Starostwa ŭsunuła jaho ad wojtaŭstwa? Dyk tut dahadacca lohka... Jakojć biełarus i maje ašwietu siahredniaje ŭskoły.

Dy zdajecca, što wyznaŭcy endeckaj nawuki ŭžo zadušyli baračbu prociŭ siabie, prydušyŭszy baračbitoŭ. Ale-ż nie! bo na miejsca steroryzawanych naradziłasia ŭ dziesiać raz bolej, jak prykładam F. Hryniuk, S. Hryška, S. Mackiewič, J. Andruškiwicz, S. Koriwel i mnoha druhich i nawat adradžajecca celymi wioskami, jak prykładam wioska Huta, katoraja zmahejecca ŭžo za swaju rodnuju biełaruskuju ŭskołu.

Darahieŭki ty ksiandzok, T. Żebroŭski! Ci-ż ty nia bačyš, što twaja reakcyja wyklikała ŭžo akcyju? Twaja tut praca nia pryniasła, nia prynosić i nie pryniasie ani krychu karyści dla twajej endeckaj arhanizacyi, ale naadwarot. Dyk kiŭ ty ŭžo siejać nienawiść, a waźmisia za toje Światoje dzieła, dla jakoha ty pašwienciŭsia, ŭdziajučy na siabie sutanu, abo ŭstupi z našaj parachwii, čaho daŭno tak žadajuć parachwijanie!

J. D.

WUČYCIELKA — MAZURKA.

w. Łyski. Bielastock. paw. Čytajučy „Krynica“ spatykam wiestki, što polskija wučycielki bjuć i ździekujuć nad biełaruskimi dziećmi a to i ŭ chleŭ sadžajuć, niaraz na paru hadzin, byccam jakuju żywiołu. U našaj wioscy naadwarot — bo jdzie da taho, što ŭ chlewie zdajecca apynicca samaja wučycielka, kali nia ŭspieje ŭciačy. Čaho jana siudy pryjechała i što jana tut dobraha rabić choča — nijak nia ŭciemiš. Dzieci chodziać u ŭskołu, ale z henaj ŭskoły

ani ładu ani składu, marnujuć čas i bołš ničoha. Bo i jak moŭa niejka mazurka zrazumić dušu našaha dziciaci, padyŭci da jahonaha rozumu, kali jana jamu zusim čuŭaja ducham i mowaj. Joj u haławie tolki adnoje, kab zrabić „polskimi“ dzietak našych. Tut nia stolki nawuka, skolki ŭsialakija wykrutasy — dzieci musiać „krakawiaka“ tancawać, roznyja patryotyčnyja pieśni pijać, im biazupynna adno ŭhawarywajecca, što „wy polskie plemię, polski ród“, što mowa i zwyčaj wiosak našych heta čamstwa, katorym treba pahardžać i ab čym treba nazaŭsiody zabyccca, pryjmajučy ŭsio, što polskaje, mazurskaje. I hetak kalečycca duša, pryroda dziciaci.

Niama dziwu, što ŭsie bački nia tolki Łyskaŭskaja, ale i z wiosak Parosłaŭ i Jeronikaŭ, katoryja swaich dzietak pasyłać u našuju ŭskołu, za takaje nawučańnie strašenna ŭzburany, bo nia widziać zhetul ničoha, a ničoha dobraha. Maci druhi raz prosta nie paznaje swajho dziciaci, jak by jano i nia było rodnym, jak paćnie ŭ chacie pradstaŭlać usialak pa-mazursku, a to jašče i wyśmieje swaju matulu, što jana chamka, hetak nia umieje pa-polsku, jak jano wučanaje. Da čahoŭ my dażyli? I za cara wučyliŭ dzietki čuŭoj mowy maskoŭskaj, ale toje čuŭoje nam pradstaŭlałaŭ jak niešta warožaje.

A ciapier što? Ciapier čuŭaja narodu našamu wučycielka inšaje ŭhawarywaje ciomnym, biednym ludziam: „co polskie to święte, co polskie katolickie“. Woŭ u jakuju dudku jany jhrajuc i na žal skazać treba, što časta i ŭdajecca im na heny hačok złaŭić niarazwaŭnuju rybku. Ludzi, dakul-ža hetak z nami budzie, kali my paćniemo być saboj? Byŭ čas—śmiaja-liŭ z nas Maskali, a ciapier wyciahiwajuć swaju światakradzkiju ruku da duży, pryrody našaj usialakija mazurskija prybłudy. Ale—jak toj kazaŭ — nia zrušyć nas Maskal, nia spolić i Mazur! Užo wočy i i nam praciorliŭ, my paćnajem jaśniej hladzieć na świet, i prydzie čas, my ŭwidzim usie, hetak ja wieru, swajo narodnaje praznačeńnie.

Chłopczyk z pad Charoŭšy.

Nie kopaj pod druhom swoim jamy
sam wwalisja w niu.

Nie staw Amanie Mardocheju ŭbynienie
sam powisnieš na niei.

Jość tak-ža jašče ŭ Skarynaŭskich praŭskich drukach nadpisy sa źmiestam paasobnych addziełaŭ (za wyniatkam Psalmyra), jak heta зробlena i ŭ českej Biblii 1506 h.

Na hetym i zakončym naš ahlad biełaruskaha Skarynaŭskaha duku na čuŭynie, a prystupim da taho-ż na rodnej ziamli — ŭ Wilni

VI. Skarynaŭskija druk i Wilni.

U biełaruskich časopisiach za 1917 h. dzie nie-dzie moŭna spatkać staćci, pašwiačonyja Fr. Skarynie. U hety hod prypadała 400 lećcie pieršaha biełaruskaha duku na čuŭynie — ŭ Prazie Českej Fr. Skaryna skončyŭ swaju pracu nad wydańniem biełaruskaj Biblii. Sioleta tak-ža prypadaje 400-lećcie biełaruskaj kniŭki, ale ŭžo wydanej nie na čuŭynie, a ŭ swaim krai — ŭ Wilni.

Pierabraŭšysia z Prahi ŭ Wilniu, Fr. Skaryna

naładziŭ tut swaju drukarniu ŭ Babiča i ŭ 1525 h. ŭ sakawiku miesiacy nadrukawaŭ „Apostoła“.

Bołš-mienš ŭ hetym časie wydaŭ Fr. Skaryna i druhuju kniŭku, nazwaŭszy jaje „Małaja Podoroŭnaja Kniŭka“.

My ŭ papiarednim addziele daŭšej zatrymliwalisia nad Skarynaŭskimi wydańniami ŭ Prazie, bo suwiaŭ ich z krajem i z Biełaruskim narodaŭ, jak pa swajmu praznačeńniu, tak i pa mowie, žjaŭlajecca badaj arhaničnaj. Wilenskija wydańni taho-ż wialikaha Skaryny — heta biazumoŭna dalejšaje pradoŭžańnie jaho praŭskich drukau, jak z boku techničnaha, tak i idejnaha.

Padabienstwa wilenskich wydańniaŭ Skaryny da Praŭskich pa litarach i papiery sapraŭdy pakazwajeć na toje, što jany — pradaŭžeńnie wydawieckaj pracy Skaryny, tolki pieraniesienaje ŭ Wilniu.

Asabliwaŭci wilenskich wydańniaŭ (bołšaja časć litaraŭ, rysunki i hrawiury) pakazwajuć na tuju-ż suwiaŭ z drukarstwam niamieckim, što i ŭ praŭskich.

I zapraŭdy. Wodnyja znaki na papiery wilenskich wydańniaŭ Skaryny, miŭ inšym, jość tyja, što i ŭ praŭskich.

Wilenskija wydańni Skaryny, jak i praŭskija,

Hutarki ab haspadarcy.

Što rabić, jak achwacicca koń?

U nas časta nia wiedajuć, što takoje achwat u kaniej. Dyk achwat — heta jość wostraja reūmatyzma kapytoŭ, pry katoraj prucianiejuc nohi i kapyty robiacca haračymi. Druhija čaści cieła astajucca saŭsim zdarowymi.

Achwat bywaje z dźwiuch pryčyn:

- 1) ad nakarmleńnia sytnym pošaram (naprykład žytam);
- 2) ad napajefńnia razahretaha kania, pakinuŭšy biaz ruchu.

Pry achwacie našyja ludzi wiaduć čym skarej kania ŭ raku abo woziara, dumajućy, što wada adciahnie ŭsiu chwarobu. Tymčasam heta praktyka nia tolki što nie pamahaje, ale moža jašče paškodzić. Dyk hetaha rabić nia radzim.

Treba wiedać, što achwat zaraz-ža treba lačyć. Kali spuścim choć adzin dzień — to sprawa prapała. Pry lačeńni treba rabić woś što:

- 1) kania raskuć i pastawić na suchoj sałomie.
- 2) puścić z šyi krywi jakija 3 kwarty.
- 3) na kapyty rabić akłady z lodu praz dźwie pary (sutki) biaz nijakaj prerwy;
- 4) nohi i kryż kaniu nacirać tonkaju miešani-
naj: $\frac{1}{2}$ šklanki spirytusu kamforowaha, $\frac{1}{2}$ šklanki terpatyny i 2 łyżki lnianaha aleju;
- 5) dać kaniu na pračystku $\frac{3}{4}$ (try čwierci) fun-
ta baŭberskaje soli;

6) praz uwieś čas lačeńnia dawać lohki pošar (siena, wotruby);

7) pačynajućy ad treciaha dnia chwaroby wadzić kania pa trawie abo pa piasku paru razoŭ na dzień pa jakoj hadzinie.

Wot i buduć usie damawyja leki. Kali hetyja leki buduć spoŭnieny akuratna, to jość nadzieja, što koń wyzdarawieje zusim.

Tolki treba pomnić, što:

1) pry lačeńni kiepskim i niadbałym moža zawaścisia hnoŭ u kapytach i nawat adstanie cely

roh kapytny. Kali-b hetak stałasja to treba adstaŭšy roh u padešwie wyrażać i rabić što dnia pramywańni (prosta kažućy—kupać nahu ŭ jakim čystym caberku) čystaj ciopłaj wadoju, damiešwajućy tudy kreoliny abo lizolu. Pašla nahu treba dobra abandažawać i wielmi čysta dziaŭžać.

2) Achwat — heta jość takaja chwaroba, što kali nia projdzie praz niekulki dzion — to astajecca niawylačymaju.

Wot i buduć tyja sposaby i rady, jakimi možna ratawać kania pry achwacie.

Haspadar.

Z Biełaruskaha žyćcia.

Z Biełarusi pad Polščaj.

Światkawańnie Skarynaŭskaha jubileju. Uradam Bieł. Nawukowaha T-wa ŭłożana akančalna prahrama ŭračystaje akademii ŭ 400-yja ŭhodki zakładzinaŭ pieršaje drukarni ŭ Wilni biełaruskim humanistam Franciškam Skarynaj.

Akademija adbudziecca 25 sakawika (marca) ŭ 8 hadz. wiečara ŭ sali Biełaruskaje Himnazii (Wostrabramskaja 9). Paradak dnia hetki: 1) ŭstupnoje słowa staršyni Bieł. Naw. T-wa A. Łuckiewiča; 2) prywitalnyja pramowy žadajućych; 3) referat paśla Br. Taraškiewiča na temu: „Wiek Skaryny“; 4) referat paśla Ks. Ad. Stankiewiča: „Žyćcio i praca Fr. Skaryny“; 4) začynieńnie schodu staršynioj.

Prywitańnie z Ameryki. Biełaruskija emihranty ŭ Amerycy, zarhanizawanyja ŭ Biełaruskim Nacyjanalnym Tawarystwie ŭ Čykaho, paślali prywitańnie biełaruskim paślam u polskim Sojmie za toje, što tyja jduć popleč z rabotnickimi i sialanskimi pracuŭnymi masami.

Telehrama kančajecca prywitańniem palityčnym wiaźniami — biełarusam i hetkaj zajawaj:

„Budźciwytrywałymi i adważnymi! My paśpiašym z maralnaj i materjalnaj dapamohaj!“

majuć zahaloŭny list i Kiryłaŭskuju numaracyju listoŭ i padzieleny na niekalki asobnych kniżak. (Apostol 4 kn. Małaja Podorožnaja kn. — bolš za 25 kn.).

Wilenskija wydańni Skaryny majuć mienšyja litary ŭ tekście, čym pražskija. Pražskija litary tekstu słužać wilenskim za litary wialikija.

Spatykajucca tak-ža i nowyja wialikija litary ŭ wilenskich wydańniach, u ramkach.

Spatykajecca ŭrešcie litara C z rysunkami, roz-
naja ad pražskich, padobnaja da paźniejšych Zabłu-
daŭskich i Mamoničaŭskich.

Tolki ŭ Wilenskich wydańniach znachodziacca niewialikija hrawiury i zastaŭki, jakija Skaryna sam mazywaje „zastawicami“.

Hetyja prykrasy da wilenskich Skarynaŭskich wydańniaŭ całkom padobny da takich-ža niamieckich, wenecyjanskich i inš. zachodnia-eŭrapejskich. Uschod-
niaha, wizantyjskaha ŭ ich niama ničoha.

Paznaŭšy choć ahulna hety wonkawy bok wilenskich Skarynaŭskich wydańniaŭ, pryhladzimsja da ich boku ŭnutranaha, idejnaha.

Ab paradku raźmiaščeńnia matarjału ŭ „Apostole“ Skaryna sam hetak kaža: „Dokonana jest sija

kniha zowiemaja apostol, ježe zamykajet wsobie naipierwiei dieanija apostolskaja. Potom posłani-
jei swiatych apostol, sobornych siedm“.

Wilenski „Apostol“ Skaryny — heta pieršaja drukawanaja kniżka na ziemiach biełarуска-litoŭskich i ahułam na ŭschodzie Eŭropy.

U asnowu Wilenskaha „Apostoła“ tak-ža, jak i ŭ asnowu pražskich wydańniaŭ, pakładzieny tekst stara-sławianski. Ale, nia hledziaćy na hetuju asnowu, wilenski „Apostol“, jak i druki pražskija, maje niamala i čysta biełaruskaha elementu. Kožnuju asobnu-
ju časć Apostoła Skaryna papieradźaje pradmowaju, ab sabie, adnak, ničoha nie ŭspaminajućy.

Skaryna ŭ paślasłoŭjach svoj „Apostol“ zawieć „wykładom“, heta znača — zaličaje, jak i Bibliju, da pierakładzienych na biełaruskiju mowu, a heta dzieła taho, što jon niezrozumiełyja dla šyrokich narodnych masaŭ stara-sławianskija i hreckija słowy i wyrażeńni pierakłaŭ na mowu biełaruskiju.

Blizu ŭwa ŭsiech stara-sławianskich tekstach „Apostoła“, jak rukapisnych, tak i drukawanych u XVI st. spatykajecca mnoha sloŭ hreckich. U Skaryny ŭsie jany zamienieny biełaruskimi.

Lekcyja. U niadzielu 15.III siol. h., a hadz. 3^{1/2} p. p. ũ sali Biełar. Himn. (Wostrabramskaja 9), była pračytana p. R. Astroŭskim lekcyja na temu: „Kosmohoničnyja hipotezy“. Lekcyja arhanizawana Ŭradam Biełaruskaha Studenskaha Sajuzu.

Z Źyćcia moładzi. Wučnioŭskaja Rada Wil. Bieł. Himnazii zarhanizawała ũ subotu 14.III 1925 h. ũ prysutnaści p. Dyrektara literaturny wiečar. Byli zaprošany kiraŭnictwam Wuč. Rady našy maładyja piešniary i razam z hetym, kaleh i pa łaŭcy. Fr. Hryškiewič wučań VII kl., Chw. Iljašewič wuč. VI kl., M. Piaciukiewič wuč. VI kl. i A. Sałahub wuč. V kl. — dziela pračytańnia swaich tworaŭ.

Pašla pračytańnia koźnaha asóbnaha tworcu moładź krytykawała jaho i wyjaŭlała tyja zahany, jakija byli zaŭważany prysutnymi. Treba adnak skazać, što twory dosyć dobryja, chacia da peŭnaj miery jość niedachwatny rozných charaktaraŭ.

Asabliwa Źwiarnuli na siabie ũwahu twory A. Sałahuba. Tak-sama dobry wierš M. Piaciukiewiča „Da centru“, a samaje cikawaje — heta jaho satyra „Na dziaŭčat“.

Wiejmi pažadana-b było, kab Wuč. Rada čaściej arhanizoŭwała takija wiečary, dziela taho, što tut wučni razwiwajucca ũ samastojnaj krytycy, što wielmi karysna dla budučych našych maładych krytykaŭ.

Z Radawaj Biełarusi.

Biełaruskaści nie pieranosiać. Woś što ab hetym piša „Saw. Bieł.“: „Sprawa biełarusizacyi ũ našym Łahojskim (Mienščyna) rajonie idzie wielmi šparka ũpierad“.

Zajdzi ũ klub, ci chatu-čytałniu, dyk adrazu ũbačyš hetu „šparkaść“. Ubačyš jak usie ścieny zawiešany plakatami, nia dumajcie, što biełaruskimi!... Nie, pa rasiejsku pryhažej, a što naša biełaruskaja mowa?

— Da, ja jejo nienawižu, — kaža adzin z adpawiednych rajonnych pracauńikoŭ: „ona hrubaja“.

— Čto učić biełaruskij jazyk? — kaža druhi, —

da eto głupaja wydumka, ja nie budu, opredielonno, łučše ujeđu w Rossiju.

I padobnych sloŭ pačuješ skolki chočaš.

Praŭda, ũ apošni čas sawieckija pracauńniki, pačuŭšy, što ũstanowy skora pierachodziać na biełaruskiju mowu, trochi zawarušylisia, stali chadzić na zaniatki ũ Biełaruski hurtok, na jaki raniej i nia dumali.

Ale jak jany wiaduć siabie na zaniatkach heta-ha hurtka?

Poŭnaja zala huku, śmiechu.

— Kak budiet nazywaćsia po biełoruski točka? — pytaje adzin.

— Kropka, — adkazwajuć jamu.

— Kópka, knópka, kropka, cha, cha, cha, kropka, čto za kropka, čto za „kropka“, čto za „koska“ i h. d.

Koźny biełaruski wyraz padymaje kuču śmiechu. Wiadoma, što pry takich abstawinach daloka nie siahnieš.

Miascowyja arhanizacyi hetak sama mała zwa-ročwajuć uwahi.

Kali byŭ zarhanizawany biełaruski literaturna-hazetny hurtok, dyk miascowyja pracauńniki, jakija pa-winny byli padtrymliwać jaho, rabili naadwarot.

Byli wypadki, što znajdzienaj u adnaho papa historyčnej knižki pra našu miascowaść, dziela hurtka nie dawali, razy dwa pryšłosia dastać, a pašla dziejana dziełasia—niawiedama, jak u wadu ũtanuła. Hurtok musiŭ razwalicca, bo niemahčyma było pracawać.

Byli wypadki, kali tawaryšča, jaki napaminaŭ, što treba dabyć biełaruskich pjes, dy stawić pa biełarusku spektakl, nazawuć „nacyjanalistam“.

Heta ũ centry rajonu, ũ Łahojsku.

A jak u wioscy? Tam znoŭ nia lepš. Woźmiem, jak pieršaha prawadnika kultury, školnaha pracauńnika.

Paprobuj zajści ũ szkołu i pačuješ hutarku na-staŭnicy (jakich najbołš) da wučniaŭ tolki pa rasiejsku.

Nia hledziačy na toje, što wučenie ũ škole pa-winna być na biełaruskaj mowie, matčynaj mowie, wučni choć i trymajuc biełaruskija knižki, ale hutarku čujuć pa rasiejsku.

Woś, niekatoryja z ich:

skarbow	zamiest: hazoju,
čorny	„ nihier,
namiesnikom	„ anfiptom,
władariewi	„ ihiemonu,
stawiciel	„ architiekton,
mowceju	„ ritorom.

Niamala tak-ža jość u „Apostole“ sloŭ i wyrażeńniaŭ stara-sławianskich, tak-ža zamienienych biełaruskimi.

Mieŭ tak-ža pad rukoj Skaryna, drukujučy „Apostola“, i tekst česki, bo jość ũ im, jak i ũ Biblii, českijsza slovy i celyja wyrażeńni.

Aprača „Apostola“, wydaŭ Skaryna ũ Wilni, jak my ũžo ũspaminali, „Małuju Podorožnju Knižicu“. U skład hetaj knižycy ũwachodziać: „Psałtyr zupołnaja, Časosłowiec, Akafisty i Kanony, Šestodienec kratkii, Swietci kratkije i poskalija na mnoho leta“.

Hetaja piataja składowaja čaść knižycy „Paschallja“ da siańnia niawiedamaja. A dziela hetaha nia-

wiedamy i hod wydańnia „Padarožnaj Knižycy“. Z Paschalii možna było-b dabicca akuratnaha času wydańnia knižycy. Ale ũsio-ž hety čas prypadaje bołšmieniš tak-ža na 1525 h.

Adkul taki nazoŭ? Mahčyma — adhetul. U čas spynieńnia Skarynoj u Prazie drukarskaj dziełalnasci (1519—1520), u Wenecyi pajawilisia try nowyja stara-sławianskija knižki: „Słužebnik“, „Psałtyr“ i „Molitwosłow“ wiadomaha baŭhara-serbskaha drukara Božydar Wukowiča. Skaryna widać byŭ z hetymi wydańniami znajomy, a asabliwa z Malitwasłowam. Hety Malitwasłow duža nam prypaminaje „Małuju Padarožnju Knižicu“. U paślasłou da Malitwasłowa Wukowiča miż inšym kaža, što jaho možna nawat brać z saboju ũ darohu. Skaryna swajej knižycy nadaŭ charakter knižki da nabaženstwa dla šyrokich masaŭ. Widać heta jak z samoha składu jaje, tak i z nazowu.

Psałtyr, što ũwajšoŭ u skład „Małoj Podorožnaj Knižycy“, duža mała čym roźnica ad pražskaha. Nie haworačy ũžo ab inšych litarach, ab inšym prawapisie niekatorych litarach, u Wilenskim Psałtyry Skaryna prapušciŭ „Hławy na bociech“, a tak-ža i abjaśnieńni niezrozumiełych sloŭ „ruskim jazykom“. Zatoje ũ tekście „Psałtyra“ astałosia niamala abjaśnieńniaŭ

Adna nastaŭnica ũ hutarcy z adnym dziadźkam paprasila jaho, kab jon hawaryŭ pa rasiejsku, bo pa biełarusku jana nie rozumieje. Kali dziadźka zapytaŭsia, jak-ža jana wučyć dziaćej pa biełarusku,—pačuŭ adkaz:

— Zadam pa knižcy, a što samoj nieabchodna, krychu padhatoŭlu.

Druhi prykład: da nastaŭnicy pry ahladzie skoł školny inspektor źwiarnuŭsia pa biełarusku: „Na jakoj mowie wy wykładajecie”? Jana, nie zrozumieŭszy, prykinułaŭsia, što nie dačuła i, pakul jon nia spytaŭ pa rasiejsku: „Na kakom jazykie wy priepodajotie”—nia čuŭ adkazu.

Kali wiaskowy dziadźka zwaračwajecca da nastaŭnicy, dyk musić błać, šukać niewiadomych jamu sloŭ rasiejskich, kab jak niebudź uhadzić skazać nie pa biełarusku.

Woś niekalki życiowych faktaŭ, a padchadziačych na koŭnym kroku.

Para ũžo ũsim našym, jak saw. pracuŭnikom, tak i školnym pracuŭnikom, wykinuć z haławy dumku „rusyfikacyi”...

Ad siabie možam daćać, što sapraŭdy ũžo wialikaja para spynić abmaskaliwaŭnie Biełarusi, choć-by i dzieła taho, što bez adradžeŭnia biełaruskaj narodnaj kultury, badaj niemahčyma wyzwaleŭnie socyjalnaje pracuŭnaj Biełarusi.

Žmieny ũ Kanstytucyi Radawaj Biełarusi.

Jak pišuć polskija hazety, na adnym z astatnich zasiadaŭniaŭ Centralnaha K-tu Biełaruskaj Kamunistyčnaj partyi pryniata pastanowa, jakaja ũwodzić paważnyja žmieny da Kanstytucyi Radawaj Biełarusi. Pamiž inšym pastanoŭlena, što Biełaruś u koŭny čas moža wyjści sa składu SSSR (Sajuznych Socyjalistyčnych Sawieckich Respublik).

Tyja-ž polskija hazety zaznačajuć, što hetaja pastanowa źjaŭlajecca adbićciom biełaruskaha niezaleŭnickaha narodnaha ruchu, jaki što-raz to pašyrajecca i pahłyblajecca siarod šyrokich biełaruskich masaŭ.

Adnak ci sapraŭdy pryniata takaja pastanowa, napeŭna dahetul niawiedama.

z Praŭskaha Psaltry, a niekatoryja slovy Skaryna inakš abjaŭniaŭ tut, jak u Praŭskim Psaltry.

Astalnyja čaści „Mał. Podor. Knižicy“, dzieła taho, što pradusim źjaŭlajucca malitwiennikam,—mowaj swajej naležać da dukaŭ stara-sławianskich. Adnak, Skaryna i ich prybližiŭ da żywoj biełaruskaj mowy, ũwodziačy ũ ich mnoha nowych sloŭ i wyrażeŭniaŭ zamiest stara-sławianskich.

U hetych knižkach spatykajucca takija slovy i wyrażeŭni z biełaruskaj mowy, ũwiedzienyja Skarynoj: „lepši wsiech twariei“, „na tobie Christos ŭełči požiwał“, „nad rozum čołowiečii“, „kochanija“, „znaidieć“, „w dobrotliwosti“, „lepši“ i h. d.

I tak, zasnawaŭszy drukarstwa dla Biełarusi, a tak-ža i dla ũsiaho sławianskaha ũschodu, daŭszy ũ ruki Biełarusi najpatrabniejšuju ũ tyja časy drukawanuju knižku ũ mowie, prybližanaj da mowy żywoj biełaruskaj, — Skaryna, z wiedamych bołš-mienš pryčyn, naŭal, spyniŭ swaju wialikuju pracu na ziemiach biełarуска-litoŭskich.

(Dalej budzie).



Z USIAHO ŚWIETU.

Polšč astatnim časam duŭa mnoha mieła kłopat z niemieckim damahaŭniem žmieny polska-niemieckich hranic. Ale Liha Narodaŭ, jakoj niadaŭna adbŭlosia pasiedžaŭnie ũ Ženewie, ũwaja, što z pieramieny hetych hranic moža wyjści mnoha čaho niespadziawanaha i zahadwaje niemcam i dalej siadzieć spakojna. Niemcy-ž wyprabawaŭszy takim čynam, chto za imi, a chto protiŭ ich, takŭa supakoilisia, ale jak na doŭha, — niawiedama.

Da cikawych takŭa spraŭ u Polščy naleŭć spra adstaŭki Ministra Tuhuta. Hety Ministar, jak „lekar Kresaŭ“, zaŭadaŭ adstaŭki byccam dzieła taho, što nie dajuć jamu tak lačyć „Kresy“, jak jon choča i ũwajaŭ patrebnym. Ale i na hety raz, jak zaŭsiody, skončyłaŭsia tym, što p. Tuhut ministram astajecca, a ministram ašwiety naznačajecca p. St. Grabski. Woś hety pan sapraŭdy „pamoŭa“ p. Tuhutu „lačyć“ biełarуска-litoŭska-ŭkrainskija „Kresy“!...

duŭa pierapałochałasia z pryčyny damahaŭnia **Łatwija** Sawietaŭ žmieny 24 art. Ryskaha Traktatu, ũstanowiŭšaha polska-rasiejskuju hranicu.

Artykuł hety datyčyć sprawy pierawozki tawaraŭ sawieckich praz Polšču. Kali-b palaki z bałšawikami dahawarylisia i sawieckija tawary mieli-b pieraprawu praz Polšč, dyk hetym samym Polšč mahła-b mnoha skarystać, a Łatwija i inšyja bałtyckija dziaŭzawy mahli-b mnoha stracić, bo ũ značaj miery pierawoz sawieckich tawaraŭ praz hetyja dziaŭzawy byŭby spy-nieny.

Ab Litwie polskija hazety pisali, što byccam jana z pryčyny padpisaŭnia Konkordatu miŭ Polščaj i Papieŭam, parwała z hetym apoŭnim znosiny. Wot-ža akazałasia, što ũsio heta niapraŭda. Litwa znosinaŭ z Rymam nie parwała, ale praz swoj urad wykazwaje Rymu ũsiu tuju kryŭdu, jakoj Litwa moža daznać, kali Konkordat budzie pryniaty takim, jakim jon jość, i damahajecca papraŭki jaho.

Sajuz Radawych Respublik zaŭsiody prydukuje niešta nowaje. U Radawych respublikach zamiest parlamentu, ci sojmu jość Centralny Wykanaŭčy K-t. Woś-ža hety Kamitet, zamiest adbywać swaje narady ũ Maskwie, dzie jaho pastajannaje miejsca prabywaŭnia, abjaŭdŭaje pa roznych haradoch Radawych Respublikaŭ i tam wiaŭdzieć swaju pracu. Niadaŭna hety K-t adbyŭ naradu ũ Zakaŭkazji, ũ Tyflisie. Na hetaj naradzie ministar Zahraničnych Spraŭ Čyčeryn skazaŭ wialikuju palityčnuju pramowu, ũ jakoj miŭ inšym zajawiŭ, što Radawyja Respubliki z Polščaj chočać parazumiecca ũwa ũsich sprawach, aprača Ryskaha Dahaworu, jaki, pawodle dumki Čyčeryna, pawinien być pierahledŭany i pierarobleny nanowa.

Liha Narodaŭ niadaŭna adbyła naradu ũ Ženewie i, jak zaŭsiody, nie dajšła da nijakaha tołku. Na hetaj naradzie išło pradusim ab padpisaŭnie pratakolu papiaredniaj narady, ũ jakim haworycca ab tym, kab nia było wajny i što rabić, kali chto hetu wajnu paćnie. Wot-ža Anhlija pieršaja admowiłasia padpisać heny pratakól. Takim čynam, jak bačym, z hutarak Lihi Narodaŭ nia wychodzić ničoha.



Z WILNI.

— **Pratest prociů Konkordata.** Wilenski Litoŭski Kamitet abwieściů u litoŭskaj prasie pratest prociů nikatorych punktaů Konkordatu, zaklučany pamiž Polščaj i Watykanam, a imienna prociů: XII, XIX, XX i XXI.

— **Zaraznyja chwaroby.** U minułym tydni zachwareła ũ Wilni na brušny tyfus 6 (pam. 2), plamisty 2, odru 37 (pam. 1), kokluś 20, rožu 2 i na inšyja chwaroby 16 asob.

— **Spynieńnie abarotu piacizłotnych banknotaů.** Polski bank pačyna je pastupowa wybirać z abarotu 5 złot. banknoty.

Pošta ũžo zahadała swaim paduładnym ustanowam zatrymoŭwać napływaŭšyja ũ ich kasy 5 złotnyja banknoty i adsyłać ich u heneralnuju dyrekcyju pošty.



USIAČYNA.

USIO ROUNA.

Śpiok na poli, haračynia...
Ni chmuryunki anidzie...
Wiecier ścich... Kasiēc ad potu
Aś kupajecca ũ wadzie.

Pot curkom lije za šyju,
Mokry skiwicy i łob,
Ruki mlejuć, śmiaha muča...
Nie, nia wytrywaŭ Prakop.

Z ślizkich ruk kasa irwiecca
I ni słuža ũžo zusim,
A kaśula tak pramokła,
Choć wykručywjaj na im.

Samy śpiek nia daj Ty, Bożał...
Dakučajuć awadni...
Wo Prakopka umaryŭšyś
Z ciażkaŭ pracy a paŭdni.

Ledź żywy pryšoŭ da chaty —
Bardziej prosić padać pić,
Bo ad śmiahi huby, horła,
Ŭsio prasochła, aź balić.

Źonka mužu spahadaje
I pyta je, čaho dać:
Małaka, ci mo wadzicy,
A mo kwasu paśukać.

Muż, zhadžajučysia z Źonkaj,
Kaža, sieŭšy la stała,
Mnie ũsio roŭna, ale lepiej,
Kab harełki ty dała.

A. P—č.

PRYKAZKI.

1. Biada biadu pierabudzie, — adna zhinie, druga budzie.
2. Z čužoha Kania choć siarod bałota złaż.

3. Nia wučysia rozumu da staraści, a da śmierci.

4. Wiek żyć, to nia miech šyć.

ZAHAĐKI.

1. Čaho da chaty nia prystawiś?
2. Siarod mora katoŭ chwost.
3. U wadzie rodzicca i wady baicca.
4. Pamiż dubinki, pamiż laščynki kusok skuracinki.

RAZHADKI Z Nr. 10.

1. Huś.
2. Krosny.



Ankieta „Krynicy“

Jašče śmat čto nia wieryć, što patreba nam żyćcia relihijnaha ũ formie rodnaj, biełaruskaj. Woś przyzwajem tych, kamu sprawa heta lażyć daŭnieńka na sercy: Wyskażyciesia ũ našaj „Krynicy“, da jakich wysnawaŭ wy dajšli i što dumajecie ab adnosinach relihijnych na Biełarusi, asabliwa ũ abradzie łacinskim. Dajcie wykaz swajmu ščyramu pierakanańniu i padpišyciesia cełym swaim proźwiščam. Pažadany adказы tak ludziej świeckich jak i pieradusim biełaruskich duchoŭnych.

1. Što Wy dumajecie ab kazańniach pa biełarusku?
 - a) čamu jany patrebny?
 - b) ci jany karyśniejšy čym čużackija?
 - c) ci byli Wy na kazańni biełaruskim i jako je wyniašli ũražańnie?
 - d) ješli Wy ksiondz, to ci kazali kali nawuku pabiełarusku i što pierażywali tady?
2. Što dumajecie Wy ab dadatkowym nabaženstwie pa biełarusku?
 - a) ab pieśniach relihijnych;
 - b) ab chorach biełaruskich i naohuł ab kaścielnaj tworčaści ũ rodnaj mowie?
3. Što Wy dumajecie ab biełaruskim wydawiectwie relihijnym i jaho nieabchodnaści.
4. Ci Wy ũważajecie panawańnie čużackaj mowy ũ światyniach našych za stan normalny i sprawiadliwy?
5. Što Wy dumajecie naohuł ab ruchu relihijnym na Biełarusi i ab kulturnym jaho značeńni?

HRAMADZIANIE! paśpiaścycie da 31 sakawika (marca) hetaha hodu padać praz paŭnamocnika Školnamu Inspektaru deklaracyi ab tym, što wy žadajecie, kab u waśaj škole nawuka wykładałasia ũ biełaruskaj mowie.

Naša Pošta.

— **K. Awinu** ũ Amerycy: Dziakujem za pomać i za adrasy. Pišycie da nas ab żyćci biełarusau ũ Amerycy. — **O. Jakubčyk**: „Krynica“ Wam użo nie pasyłajem. — **M. Judyckamu** z pad Miadziała: „Krynica“ pasyłajem. — **J. Mozalu** z pad Kaźloŭščyny: Pasyłajem. — **Wiktorii Poremskaj** z Telecha-naŭ: „Krynica“ pasyłajem ad Nr. 11. Numaroŭ pa-piarednich usich nia majem; što znajdziem — toje pryšlom. Što tyčycca pieśniaŭ, dyk paprosim knihar-niu, kab jana Wam wysłała što-niebudź. — **K. Ła-buńku**: Adras źmianiajem. Ad J. Kmity 3 zł. atry-mali, hazetu pasyłajem. — **Hannie Korsak** z pad Smarhoń: 1 zł. atrymali. Hazetu Wam pasyłajem aku-ratna. Dawiedajciesia na poście, kudy jana dziaje „Krynica“? — **D. Kareckamu**: Hazetu pasyłajem. Wašaj prośbie pamahcy ničoha nia možam. — **J. Fursu**: Za dobruju ŭwahu dziakujem. Na „Awad-nia“ 1 zł. 80 hr. pieradali. Dla Wrubleŭskaha i Nie-wiadamaha nie pasyłajem asobna, bo nia wiedajem ich adrasu. Budziem pasyłać im na Waša imia. — **R. Żwierowiču** z pad Pieskaŭ: „Krynica“ Wam pa-syłać spyniajem. — **J. Kijonku** z pad Warapajewa: Dobra, pasyłajem wam adzin numer „Krynicy“. Ad-rasy nadrukujem i pryšlom. — **Andreju Statkiewi-ču** z pad Chożawa: 4 zł. atrymali. 1 zł. pieradajom na „Awadnia“. Paradu ab ziamli napišym Wam u ča-rodnym numary. — **J. B.**: Atrymali, skarystajem. — **Piradoŭskamu Niadbajle**: Atrymali, nadrukujem. — **J. D.**: Atrymali, nadrukujem. — **Ławaryskamu pa-rachwijaninu**: Pryšłanaje atrymali, nadrukujem. — **Kamaru** z pad Działawa: Dziakujem, nadrukujem. — **F. Hančaru**: Dziela taho, što Wy nia możacie za-plaćić za „Krynica“, a lubicie jaje czytać, dyk my Wam pasyłajem darma. Zapłaćcie, jak pabahaciejcie. — **J. Malko**: Atrymali, paprabujem nadrukawać. — **Ks. Z. Šymkiewiču**: 6 zł. atrymali, „Krynica“ pasy-łajem. Adpišycie, ci Wy jaje atrymliwajecie? — **A. Paźniaku** z Subotnikaŭ, **J. Kušelu** z pad Haradka-Wialejskaha i **Ant. Nosko** z pad Šarkaŭščyny: pa 2 zł. atrymali. „Krynica“ pasyłajem. — **Maleju**: 1 zł. atrymali. Hazetu pasyłajem. — **Jazepu Niemčynowiču** z pad Izabelina: „Krynica“ Wam pasyłajem. — **J.**

Šynkiewiču z pad Pierabrodzia: 1 zł. atrymali, haze-tu pasyłajem. — **J. Rudziewiču** z pad Smarhoń: „Krynica“ Wam pasyłajem. — **A. Koŭzanu**: Duża dziakujem. Nadrukujem. — **P. Bakuŭu** z pad Biela-stoka. Hazetu wam pasyłajem. — **Felku Żyłkawamu** z pad Żodzišak: „Krynica“ Wam wysyłam. — **T-wu „Rytas“** u Haduciškach: wysyłam. — **Janku An-tončyku** ũ Kaźloŭskaj hminie: Ab usich henych nie-sprawiadliwaściah u Wašym hminnym żyćci radzim Wam źwiarnucca ũ Bielaruski Pasolski Klub u War-šawie, apisaŭšy usio padrobna. — **St. Hilu** z pad Druskienik: Dobra, pasyłajem „Krynica“, a tak-ža pa-prosim inšyja redakcyi, kab i jany wam pasyłali bie-laruskija hazety. — **J. Bakowiec** z pad Słonima: Na Waša pytańnie ab ziamli adkażym paźniej. Kniharniu prosim, kab wysłała Wam katalog. 1 zł. na „Krynica“ atrymali, a druhi addali na „Awadnia“. — **W. Kan-dratu**: 1 zł. 50 hr. atrymali. Prośbu spaŭniajem. Za adrasy dziakujem. — **W. Ściapanawu** z pad Mołča-dzi: 60 hr. atrymali, hazetu pasyłajem. — **J. Hara-choŭskamu** z pad Bahdanawa: Na Waša pytańnie da-dziom adkaz krvchu paźniej. — **Juljanu Koško** z pad Słonima: Dobra, wysyłam. — **P. Klimu** z pad Pru-żan: Duża Wam dziakujem, što wy pomicie ab na-šym adradžeńni i inšych ab hetym wučycie. Hazetu pawodle padanaha Wami adrasu pasyłajem. — **Bie-laruskamu Trubaduru**: Dziakujem, nadrukujem, pi-šycie ab rodnaj pieśni bolš. — **A. Susiedzkamu** z Jodzkej hm.: Dumajem, što ŭłaśnik młynu, kali jon tolki dla siabie mielić, pramysłowaha patentu nie pa-rabuje. Radzim adnak z hetaj sprawaj źwiarnucca ũ Bielaruski Pasolski Klub. — **Susiedu** z pad Por-pliśča: atrymali, skarystajem. — **Wincukiewiču**: Nad-wieršam Wašym padumajem. — **P. Dulincu**: 6 zł. atrymali; „Krynica“ pasyłajem pawodle padanaha ad-rasu. — **St. Tatarynowiču** z pad Baranawič: 5 zł. atrymali, hazetu pasyłajem. — **Mik. Dziemianowiču** z pad Charošcy, **Ant. Špaku** z pad Miadźwiedzicy i **St. Ulewiču** z pad W.-Salečnik: pa 1 zł. 50 hr. atry-mali, hazetu pasyłajem. — **M. Chawanskamu**: z pad Baranawič: 1 zł. atrymali, prośbu Wašu spaŭ-niajem. — **Kaz. Aŭsiejku** z pad Suchawoli: 3 zł. atrymali. „Krynica“ pasyłajem.



LAKARNIA LITOŬSKAHA T-WA SANITARNAJE POMAČY

Wilnia, Wilenskaja wul. 28.

U ambulatoryi prymajuć daktary-specyjalisty: dziciačyja chwaroby — ad 3 da 4 hadz.; unutranyja chwaroby 10—4; chirurgičnyja 1—2; žanočyja 11—1; wačej 11—2; wušej, nosa i horła 2—3; zuboŭ 10—11; skury i weneryčnyja 2—3; nerwaŭ 1 — 2; u lakarni addziely: ŭnutrany, chirurgičny, hiniekalahičny i RADZILNY.

KABINET RENTGENA I ELEKTRA-MEDYČNY

Lačėńnie pramień-niam, fatahrafawańnie, prašwiat-lañnie, elektr. wanny, elektr. masaż.

ANALITYČNAJA LABORATORYJA.

Redaktar-wydawiec **B. Turonak**.

PRYJMAJECCA PADPISKA

na ilustrowany humaryстыčny žurnal

„AWADZIEŃ“

BAHATY I CIKAWY ŽMIEST!

Na hod — 7 zł., na 3 miesiacy — 1 zł. 80 hr.

Adres: Wilno, Zawalna 7 (pry kniharni).

CYTAJCIE I PASYRAJCIE „KRYNICU“.

Tow. Wyd. „POGON“, Druk. „PAX“ Wilno, zauł. Św. Ignacego 5.